

# NOTES KULTURALNY

GAZETA OLSZTYŃSKA  
DZIENNIK ELBLĄSKI

WYDARZENIA

PONIEDZIAŁEK  
17 grudnia 2001 r.

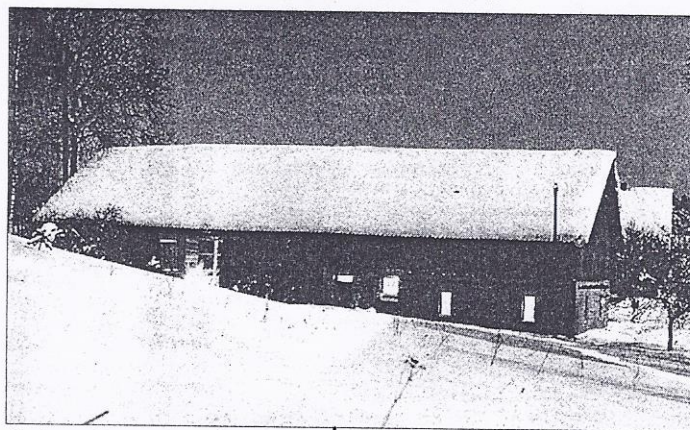
17

Śladami Vincenza w Węgajtach

## To było dawno i prawda

Piątkowy „mały jubileusz” założonego piętnaście lat temu Teatru Wiejskiego „Węgajty” był także świętem Stanisława Vincenza, prozaika, badacza kultury, publicysty.

**W** zimowy, wiejski wieczór twórcy Węgajt przypominali swój pierwszy węgajcki spektakl: „Historie Vincenza o Prawdziwym Żydzie, Antychryście i Przedświadczeniym Metropolicie”. Publiczność uczestniczyła także w premierze filmu Waldemara Czechowskiego „Śladami Vincenza”.



Magiczne miejsce — siedziba Teatru Wiejskiego Węgajty

Fot. Archiwum

W opowieści jest także scena teatru w teatrze, gdy Wolfgang Niklaus ożywia misterne, niewiele większe od dłoni drewniane lalki i zaczyna snuć opowieść w sali oświetlonej świecami siedmiornika.

— To było dawno i prawda...

### Szkielet Europy

Fragmenty spektaklu znalazły się także w filmie Waldemara Czechowskiego. Sześćdziesięciominu-

towy obraz „Śladami Vincenza” jest filmem dokumentalnym, stworzony w formie „żywego portretu podróżniczego”. Bohaterem jest, zmarły trzydzieści lat temu, pisarz emigracyjny, znawca kultury huculskiej i chasydzkiej. Portret został stworzony słowami osób bliskich Vincenzowi. O tym niezwykłym człowieku, który znał czternaście języków i potrafił rozmawiać z napotkanym człowiekiem w jego języku i w jego kulturze, opowiadają dzieci pisarza, przyjaciele, wspomina go między innymi Czesław Mi-

łosz. Bo wielokulturowość była dla Vincenza bogactwem. Mimo swej emigracyjności potrafił zakorzenieć się w nowym miejscu. Reżyser uchwycił na taśmie filmowej także miejsca ukochane przez pisarza — góry, „szkielet Europy”. Z kamerą wędrujemy od Karpat po Alpy poznając „cywilizację pasterską”, pojęcie odwołujące się do twórczości Homera. W filmie obraz łączy się z muzyką i recytowanymi fragmentami huculskiej epopei „Na wysokiej poloninie”.

Magdalena Bartnik

### Tańce chasydzkie

Premiera „Historii Vincenza...”, wyreżyserowana przez Wacława Sobaszka, odbyła się w 1988 roku. Sztuka, stworzona na podstawie fragmentów książki Stanisława Vincenza („Na wysokiej poloninie”), to przedstawienie niezwykle, łączące taniec, śpiew, grę instrumentalną i aktorską. Są tu elementy kultury polskiej, ukraińskiej i chasydzkiej. Spektakl staje się w ten sposób swoistym misterium przywołującym czas mityczny. Tańce chasydzkie, w zaadaptowanej na scenę teatralnej oborze, sugerują wywołanie odruchów wystukiwania rytmu. W spektaklu bierze udział Maria Lubyantseva, Erdmute Sobaszek, Wacław Sobaszek i Wolfgang Niklaus. W pewnym momencie tańczą